



Paweł Dybel, *Dylematy demokracji. Kontekst polski*, Universitas, Kraków 2015.

Ian Morris, *Dlaczego Zachód rządzi – na razie*, tłum. Tomasz Bieroń, Zysk i S-ka, Poznań 2015.

Niall Ferguson, *Niebezpieczne związki. Pieniądze i władza w świecie nowożytnym 1700–2000*, tłum. Wojciech Tyszcza, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2015.

Anna Budzanowska, *Charles Maurras – twórca nacjonalizmu integralnego*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014.

■ *Dylematy demokracji. Kontekst polski* – dawno nie czytałem tak zajmującej książki. Jej autor, Paweł Dybel, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, współautor napisanych wspólnie z Szymonem Wróblem *Granic polityczności* (2008), prowadzi swój wykład z wielką precyzją. Uwzględni przy tym różne punkty widzenia, wazy racje. Więcej – ma słuch polityczny, co bywa jeszcze większą rzadkością. Dzięki temu mamy do czynienia z książką, która żadną miarą nie powinna przejść bez echa.

Wielkim tematem tej książki jest spór o kształt nowoczesnego państwa demokracji liberalnej. Spór ten, wedle Dybla, ma w sobie coś z paradoksu.

Kiedy porównamy ze sobą sposób, w jaki obie strony sporu, myśliciele liberalni oraz przedstawiciele lewicy, podchodzą do sfery gospodarczej i społeczno-politycznej, okazuje się, że każda z nich ma rację połowiczną. Problem jednak w tym, że obu tych „połówek” nie da się po prostu złożyć tak, aby jedna ściśle przylegała do drugiej, tworząc razem z tamtą harmonijną całość. Są one ze sobą niewspółmierne, w zasadzie nie do pogodzenia.

Tak więc – z jednej strony – państwo demokracji liberalnej nie może odejść od modelu gospodarki rynkowej, gdyż w istocie powołał on je do istnienia; z drugiej – nie może w swej politycznej praktyce ignorować związanych z tradycją demokratyczną idei równości i sprawiedliwości społecznej oraz postulatów wspólnotowych (jeśli tak postępuje, staje w obliczu ostrych antagonizmów społecznych), trudno jest mu też w sytuacjach kryzysowych zachować jedność. Dlatego zadaniem polityki jest znalezienie formuły spotkania tych odmiennych porządków myślenia, ich w miarę znośnej koegzystencji.

Książkę opublikował krakowski Universitas.

■ Zamysł tej książki budzi zawrót głowy. *Dlaczego Zachód rządzi – na razie* – to tytuł przetłumaczonej teraz

książki Iana Morrisa, która ukazała się pięć lat temu i niemal od razu stała się bestsellerem. Autor, archeolog i historyk w jednej osobie, mierzy się z pytaniami o największym ciężarze.

Polemiczne ostrze skierowane jest przeciwko dwóm szkołom myślenia. Pierwszą reprezentują ci, wedle których w odległej przeszłości jakiś fundamentalny czynnik (klimat lub religia, zasoby naturalne bądź kultura etc.) sprawił, iż Wschód i Zachód nieodwracalnie zaczęły różnić się od siebie, co przesądziło, że rewolucja przemysłowa wydarzyła się na Zachodzie. W wersji najbardziej popularnej przekonanie takie wyraża prosta teza: „Europejczycy po prostu cywilizacyjnie przewyższają wszystkich innych”.

Drugą szkołą reprezentują wyznawcy przeciwnego modelu: Zachód nie został w odległej przeszłości skazany na dominację, dopiero po 1800 roku wysforował się przed Wschód, ale również ten proces miał przypadkowy charakter. Rzecznicy pierwszego stanowiska twierdzą, że rewizjoniści sprzedają kiepską, poprawną politycznie pseudonaukę, z kolei zwolennicy drugiej szkoły nazywają swych oponentów apologetami Zachodu, a nawet rasistami.

Morris patrzy na historię inaczej: *Pytając, dlaczego Zachód rządzi, tak naprawdę zadajemy dwa pytania. Musimy wiedzieć, dlaczego Zachód jest bardziej rozwinięty – to jest dlaczego lepiej kształtuje rzeczywistość wokół siebie – niż wszystkie inne regiony świata oraz – dlaczego w ciągu ostatnich dwustu lat zachodnie tempo rozwoju osiągnęło taki poziom, że po raz pierwszy w dziejach mała grupka krajów potrafiła zdominować cały świat.*

Odpowiedź Morrisa na przywołane pytania można zrekonstruować tak: od 15 tysięcy lat Wschód i Zachód przechodzą przez te same etapy rozwoju społecznego i w takiej samej kolejności, ponieważ są zaludnione przez tego samego rodzaju istoty ludzkie, kreujące taką samą historię, choć w różnym tempie. Biologia i socjo-